

Marek Romaniuk

Mieczysław Boguszyński,
Z szacunku dla dokonań.
Z dziejów Szpitala Klinicznego
im. dr Antoniego Jurasza w Bydgoszczy,
Wydawnictwo Pejzaż, Stadnicki s.k.,
Bydgoszcz 2022, ss. 376.

Do rąk czytelników trafiła kolejna publikacja dra Mieczysława Boguszyńskiego, lekarza, znanego z wielkiej pasji, którą jest historia lecznictwa, zwłaszcza w Bydgoszczy. Przed laty dużym zainteresowaniem cieszyła się jego książka *Od warsztatu balwierskiego do szpitala klinicznego. Z historii lecznictwa bydgoskiego*. Potem przysła kolej na dzieje szpitala w rodzinnym Szubiniu, z którym autor był związany zawodowo po ukończeniu studiów medycznych w Gdańsku. Dzieje lokalnej medycyny tylko rzadko są przedmiotem dociekań naukowych, żeby wskazać na takich autorów, jak Walentyna Korpalska, czy Wojciech Ślusarczyk. Swoje najnowsze opracowanie Mieczysław Boguszyński poświęcił dziejom Szpitala Klinicznego w Bydgoszczy. Opisanie dziejów Szpitala im. dr A. Jurasza przez wiele lat pozostawało niespełnionym zamiarem autora. Przygotowanie publikacji wymagały przeprowadzenia żmudnych i długotrwałych kwerend archiwalnych. Opracowana publikacja jest wnikliwą historią długoletnich starań o uruchomienie nowoczesnej placówki ochrony zdrowia w mieście i stopniowe przekształcanie jej w szpital kliniczny. Jego funkcjonowanie było warunkiem sine qua non dla realizacji idei otwarcia uczelni medycznej w Bydgoszczy, bliskiej wielu ówczesnym reprezentantom lokalnego środowiska lekarskiego. Zrozumiałe staje się ideowe signum zawarte w tytule książki *Z szacunku dla dokonań...* Dzieło jest bowiem swoistym wyrazem wdzięczności dla kilku pokoleń lekarzy i pracowników służby zdrowia, którzy z reguły dawno odeszli, a zdaniem autora, ze względu na położone zasługi powinni znaleźć trwały ślad w zbiorowej pamięci środowiska. Działania tych właśnie ludzi dr Boguszyński zechciał utrwalić

na kartach książki. W efekcie powstało dzieło stanowiące kompendium wiedzy na temat Szpitala, w którym przywołano zarówno odległe dzieje tej placówki, jak i zupełnie niedawne wydarzenia z jej historii. Auto nierzadko przekracza granice zasadniczego przedmiotu opisu historycznego zamieszczając informacje z zakresu szeroko pojętej historii lecznictwa bydgoskiego, traktowane jako tło historyczne prowadzonych rozważań.

Mieczysław Boguszyński to autor o szczególnym statusie. Jako długoletni dyrektor szpitala miał nie tylko bezpośredni wpływ, a także osobiście uczestniczył w wielu wydarzeniach związanych z działalnością szpitala. Dr Boguszyński to znany lekarz, pasjonat historii opieki medycznej, zwłaszcza w Bydgoszczy. Z powodzeniem połączył niezbędną, w przygotowaniu publikacji wiedzę medyczną, ze znajomością warsztatu pracy historyka, warunkujące profesjonalne opracowanie tematu. Podstawą opracowania były źródła archiwalne zgromadzone w zasobie Archiwum Państwowego w Bydgoszczy, ale i archiwum Szpitala Klinicznego w Bydgoszczy. Dr Boguszyński często też sięgał do zachowanych archiwaliów pozostających w jego posiadaniu prywatnym lub udostępnionych przez rodziny pracowników szpitala. Wiele informacji czerpał ze źródeł drukowanych. Źródłem informacji była również lokalna prasa, która odnotowywała bieżące wydarzenia. Ważnym uzupełnieniem bazy źródłowej stały się, gromadzone od lat wywiady, relacje i wspomnienia (najczęściej autoryzowane) udzielone autorowi przez rozmówców, wśród których znalazły się osoby współczesne wydarzeniom, dziś często już nieżyjące. W przygotowaniu publikacji wykorzystano także literaturę przedmiotu.

Książka dra Mieczysława Boguszyńskiego to praca obszerna. Liczy 376 stron. Składa się ze wstępu, siedmiu rozdziałów merytorycznych, podsumowania, aneksów, indeksu osobowego i bibliografii. Autor swoje rozważania prowadzi zachowując chronologiczny porządek rzeczy rozpoczynając od nakreślenia okoliczności podjęcia budowy przedwojennego Szpitala Miejskiego przy ul. Curie-Skłodowskiej, po likwidację Akademii Medycznej w Bydgoszczy, która jako Collegium Medicum znalazła się w strukturze Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Książkę otwiera krótkie *Słowo od autora*, w którym opowiada o swojej pasji historycznej, motywacji i perypetiach przy pisaniu książki. Kolejną część stanowi *Wstęp* poświęcony historii idei budowy nowego szpitala w Bydgoszczy. Rozważania właściwe zawarto w kolejnych rozdziałach publikacji.

Rozdział I. *Opieka medyczna w Bydgoszczy w pierwszej połowie XX wieku* poświęcony został omówieniu ówczesnej organizacji ochrony zdrowia. Zaprezentowano poszczególne szpitale, oddziały i kliniki prywatne, funkcjonujące

w mieście przed oddaniem do użytku nowego szpitala. Z wspomnianej prezentacji wyłonił się obraz opieki medycznej opartej o funkcjonowanie z reguły małych zakładów, pozostających własnością miasta, często wyeksploatowanych i słabo wyposażonych. Tylko w niewielkim stopniu sytuację poprawiała działalność szpitali i poradni prywatnych, lecz nie była w stanie zabezpieczyć potrzeb mieszkańców. Stąd wynikała konieczność budowy nowej lecznicy.

Rozdział II. *Starania o nowy szpital miejski* zawiera opis procesu przygotowań do inwestycji, zwłaszcza w pozyskaniu terenów pod budowę. Następnie przyszła kolej na opracowanie dokumentacji projektowej, którą poprzedziły wyjazdy zagraniczne w celu zapoznania się z nowoczesnym budownictwem szpitalnym w Niemczech i Francji. Kolejną część poświęcono przebiegowi budowy, która rozpoczęła się 4 maja 1928 r. Wykonawcą robót, było bydgoskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Budowlanych Antoniego Jaworskiego. Nie obyło się bez trudności i przekładania terminu zakończenia prac. Otwarcie nowego obiektu nastąpiło 13 grudnia 1937 r. Niebawem przejęto także Szpital Powiatowy. W zakończeniu rozdziału zamieszczono noty biograficzne osób stanowiących pierwszy personel szpitala (dyrektor, ordynatorzy, pielęgniarki i farmaceuci).

W rozdziale III *Po otwarciu w latach 1937 – 1939 r.* przedstawiono rekrutację kadry szpitalnej, zaproponowane warunki zatrudnienia i płacy oraz zakwaterowania. Od lekarzy oczekiwano pełnej dyspozycyjności i pracy najczęściej wykraczającej poza godziny służbowe. W 1938 r. dyrektor i ordynatorzy oddziałów zabiegowych otrzymywali wynagrodzenie miesięczne w wysokości 1100 zł, pozostali nieco mniej od 500 do 740 zł. Szpital oferował szeroki zakres usług medycznych i stał się znanym i cenionym ośrodkiem medycznym. Rocznie przyjmowano ok. 1800 chorych. Pomyślny rozwój placówki przerwał wybuch II wojny światowej.

Rozdział IV. *W okresie okupacji niemieckiej* poświęcono wojennym losom szpitala. Zabrakło polskich lekarzy, którzy już wcześniej zostali zmobilizowani. Po wejściu Niemców zwolniono ich z pracy i zakazano wykonywania zawodu. Wielu poddano bezpośredniej eksterminacji, aresztowano, rozstrzelano lub wysłano do obozów, koncentracyjnych. Próbowano ich zastąpić tzw. Baltendeutsche, ściągniętych z Litwy, Łotwy i Estonii. Stopniowo pogorszeniu ulegało zaopatrzenie w leki i materiały opatrunkowe. Przez zwiększone w czasie wojny zapotrzebowanie stale brakowało krwi. Pogorszył się stan zdrowotny ludności polskiej przez utrudniony dostęp do opieki medycznej, trudne warunki bytowe i w konsekwencji wzrost zachorowań, zwłaszcza na choroby zakaźne. Po zajęciu Bydgoszczy Niemcy przeprowadzili reorganizację szpitalnictwa miejskiego. Wobec braków kadrowych szpitale bydgoskie objęli lekarze z Gdańska. Wymieniono

pielęgniarki i personel administracyjny. Niemcy pozwolili na funkcjonowanie za- ledwie kilku szpitali. Był to przede wszystkim Szpital Miejski I (Szpital Miejski przy ul. Curie-Skłodowskiej) jako jednostka nadrzędna. Myślano nawet o jego modernizacji. Funkcjonowały również: Szpital Miejski II (Szpital Giese-Rafal- skiej), Miejska Klinika dla Kobiet (Szpital prywatny dr Chełkowskiego), Miejski Szpital Dziecięcy (Oddział Szpitala Miejskiego na Bielawkach) i Szpital dla Jeń- ców Wojennych pełniący rolę lazaretu (Garnizonowa Izba Chorych). Organizację szpitali ograniczono jednak do niezbędnego minimum.

Na kartach rozdziału V. *Po drugiej wojnie światowej* autor przedstawił najpierw proces przywracania normalności w funkcjonowaniu opieki medycznej. Rozpo- częto od możliwie szyb- kiego uruchomienia administracji medycznej i placówek miejskiego leczenia ambulatoryjnego. Kolejnym krokiem było uruchomienie już w styczniu 1945 r. 3 szpitali: Miejskiego, Zakaźnego i Dziecięcego. Stałą troską było *zapewnienie odpowiedniej obsady kadrowej, zarówno lekarzy jak i pielęgniarek. Szczególnie dotkliwy był brak lekarzy, którzy zginęli w zawierusze wojennej. Tylko niektórzy wrócili do Bydgoszczy. Do grona lekarskiego dołączyły osoby pochodzące z innych stron kraju, Polski Centralnej i Kresów Wschod- nich.* M. Boguszyński przedstawił sylwetki pionierów szpitalnictwa bydgoskie- go po wojnie. W 1950 r. dała osobie znać ofensywa ideologiczna komunistów. Kres dotychczasowemu samorządowemu charakterowi szpitala miejskiego po- łożyło upaństwowienie leczenia i poddanie go kontroli państwa. Upaństwo- wiono zresztą wiele innych dziedzin życia społecznego. W rozdziale tym zna- lażł się szkic biograficzny dr Antoniego Jurasza, patrona szpitala od 1953 r., skądinąd świetnego lekarza, choć niezwiązanego z Bydgoszczą. Kolejny frag- ment rozdziału poświęcono reorganizacji szpitala w wielospecjalistyczny regio- nalny ośrodek medyczny. Autor prześledził jego dzieje w latach 1953-1963, pre- zentując poszczególne oddziały i zakłady szpitalne, zatrudnionych lekarzy i ich dokonania zawodowe. Przywołał także jubileusz 30-lecia działalności szpitala w obchodzony w 1967 r.

Wysiłki środowiska medycznego w celu utworzenia w Bydgoszczy uczel- ni medycznej przedstawił w rozdziale VI. *W drodze do Akademii Medycznej.* Inicjatywę w tym zakresie poprzedził udział szpitala w programie podyplomo- wego kształcenia lekarzy, a następnie powołanie Zespołu Nauczania Klinicznego w Bydgoszczy w czym sprzymierzeńcem była Akademia Medyczna w Gdań- sku. Staraniom tym towarzyszyła sukcesywna rozbudowa szpitala im dr Jurasza pod kątem potrzeb przyszłej Akademii. W Bydgoszczy uruchomiono Filię AM w Gdańsku przekształconą w II Wydział Lekarski uczelni. Ostatecznie, nie bez przeszkód, w 1984 r. powołano do życia Akademią Medyczną w Bydgoszczy.

Naturalnym komponentem funkcjonowania uczelni medycznej było uruchomienie Państwowego Szpitala Klinicznego, którego tymczasową siedzibą w latach 1985-1989 był Szpital im J. Bizuela (wówczas XXX-lecia PRL), a po rozbudowie Szpital im dr. Antoniego Jurasza. Na treść rozdziału złożyły się opisy działalności wszystkich klinik, zakładów i komórek zapewniających funkcjonowanie szpitala. Opisom nadano porządek chronologiczny umożliwiający śledzenie rozwoju poszczególnych oddziałów i przybliżenie dorobku naukowego pracowników.

W ostatnim z rozdziałów VII. *Poniesiony trud. Zawiedzione nadzieje* autor formułuje wiele cierpkich niekiedy uwag pod adresem ówczesnych decydentów (władze uczelni, władze miasta) w związku z likwidacją Akademii Medycznej w Bydgoszczy, która jako Collegium Medicum została bezceremonialnie włączona do UMK w Toruniu. Zabrakło wyobraźni, która zatrzymałaby destrukcję. Bydgoska Akademia powołana i organizowana wysiłkiem kilku pokoleń lekarzy w 2004 r., po 30 latach działalności przestała istnieć. Dziś, niejasne pozostają dalsze losy Collegium i bydgoskich szpitali uniwersyteckich.

Publikację dr Boguszyńskiego kończy *Podsumowanie*, będące resumé dziejów szpitala.

W książce znalazła się dość nieoczekiwanie, swoista glosa O autorze pióra dr Stanisława Prywińskiego, prezesa Bydgoskiej Izby Lekarskiej w latach 2010-2018. Pomimo zrozumienia dla intencji uznać należy, że jest to zwyczaj nie mieszczący się w praktyce edytorskiej.

Interesującym uzupełnieniem zasadniczego tekstu są zamieszczone aneksy. Załączono listę imienną osób pełniących funkcję dyrektora szpitala w latach 1937-2004 oraz noty biograficzne wybitnych lekarzy, których autor zechciał wyróżnić i w ten sposób upamiętnić.

Na końcu książki zamieszczono zwyczajową bibliografię. W tego typu publikacji zawierającej bardzo wiele danych osobowych niezwykle przydatny okaże się opracowany indeks nazwisk umożliwiający łatwe docieranie do konkretnej postaci. Spis treści umieszczony na początku publikacji ułatwia czytelnikowi zapoznanie z jej zawartością.

Publikację zaopatrzone w liczne tabele lepiej niż opis prezentujące dane o charakterze statystycznym, a także rozmaite schematy organizacyjne, reprodukcje projektów budowlanych i dokumentów związanych z historią szpitala. Ogromnym atutem wydawnictwa są bardzo liczne fotografie pochodzące z zasobów archiwów i bibliotek, zbiorów prywatnych i udostępnione przez bydgoskich fotografików. Są to przede wszystkim fotografie portretowe lub zdjęcia zbiorowe osób, które historię lecznicy tworzyli i tworzą.

Wysoki poziom edytorski książki zapewniło bydgoskie Wydawnictwo *Pejzaż Stadnicki* s.k., oficyna wydawnicza znana z wielu świetnych edycji, często poświęconych miastu.

Sądzić można, że książka Mieczysława Boguszyńskiego, *Z szacunku dla dokonañ. Z dziejów Szpitala Klinicznego im. dr Antoniego Jurasza w Bydgoszczy* znajdzie wielu czytelników spośród bydgoszczan zainteresowanych historią szpitala, który w dziejach miasta odegrał rolę szczególną.